Cena 400 Mk.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 10.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 12.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 14.000 Mk.
Zagranicą . . . . 28.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 400 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1.500, w tekście m. 1.000
Nekrologi 1.500 mk. zwyczajne 800 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 130 (7465) Środa, dnia 13 Czerwca 1923 r. Rok XXXI

TELEGRAMY.

Zmiany zasadnicze na stanowiskaah.

„EXPRESS" dowiaduje się, że na zastępcę szefa sztabu generalnego będzie powołany generał brygady Marjan Januszajtis.

Szef oddziału V (personalnego) M. S. W. pułkownik Malinowski udaje się na dłuższe studja do Paryża. Jego stanowisko ma zająć podpułkownik Młodzianowski.

Nowe pokrzywdzenie Polski.

BERLIN. Według wiadomości z Wrocławia komisja defimitacyjna dla Górnego Śląska rozstrzygnęła w sobotę kwestję szybów w kopalni Delbrueck, przyznając ją Niemcom. Za przyznaniem, prócz komisarzy niemieckich, przemawiali również komisarze angielski i włoski. Według informacji niemieckich, decyzje tego rodzaju spowodowała opinja prof. wyższej szkoły górniczej w Madrycie, któremu została powierzona ocena fachowa tej sprawy.

Uczczenie ś. p. prez. Narutowicza.

WARSZAWA. W sali Tow. Hygjenicznego odbyło się posiedzenie Kom. Org. uczczenia śp. prez. Narutowicza z udziałem marszałka Rataja przedstawicieli episkopatu oraz przedstawicieli licznych instytucji. Uchwalono między innemi: 1) wybudować spiżowy sarkofag w katedrze św. Jana i 2) założyć bursę im. prezydenta G. Narutowicza. Komitet Organizacyjny ukonstytuował się na stałe pod przewodnictwem b. premjera Skulskiego.

Przewrót w Bułgarji.

PRAGA. 12. Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi z Białogrodu: Według prywatnych doniesień z nad granicy serbsko-bułgarskiej, przewrotu w Sofji dokonali oficerowie czynni i rezerwy. którzy podczas rewolucji przybrali mundury. Na czele spisku stał jen. Łazarow, któremu do dyspozycji oddały się organizacje macedońskie. Gdy próba otwartego buntu organizacji macedońskich nie powiodła się, komitet macedoński porozumiał się z Ligą oficerów rezerwy i w nocy opanował stolicę, ujmując władzę w swoje ręce. Gabinet Stambolińskiego, który miał wiadomości o spisku, wydał w ostatnich czasach wiele zarządzeń ochronnych. Sam Stambolijskij ze względu na osobiste bezpieczeństwo bawił przeważnie poza stolicą, dokąd przybywał tylko na parę godzin, aby załatwić naglące sprawy rządowe. Zarządzenia wydawane przez gabinet nie zdołały jednak zapobiedz zamachowi w Sofji. Miasto jest obsadzone wojskiem i bandami macedońskiemi. W mieście panuje spokój, atoli wśród ludności istnieje obawa, że nastąpią krwawe akty porachunku komitadżów ze zwolennikami Stambolijskiego. Ruch kolejowy z zagranicą, wstrzymany w nocy rewolucyjnej, znów przywrócono. Pociąg ekspresowy z Konstantynopola przybył do Białogrodu z jednodniowem opóźnieniem. Według opowiadań podróżnych rewolucja odbyła się bez rozlewu krwi. Tylko prefekta policji sofijskiej rozstrzelano, ponieważ odmówił przyłączenia się do rewolucji. Potwierdza się doniesienie, że Stambolijskij wydał odezwę do członków partji chłopskiej, wzywając ich do walki przeciwko rewolucjonistom w Sofji.

Anglja o bolszewiźmie.

LONDYN. Wobec studentów uniwersytetu oksfordskiego, Baldwin wygłosił mowę polityczną, poświęconą ogólno-europejskim problemom. Baldwin oświadczył: Nie powinniśmy nigdy zapominać, że nie jesteśmy tylko anglikami, szkotami i obowiązkiem naszego kraju jest bezwzględu na rząd, który w nim rządzi, umacniać pokój w Europie. Według mego zdania, przyszłe losy cywilizacji zachodniej zależne są dziś przedewszystkiem od tego, czy uda się obronić Europę przed takim samym rewolucyjnym eksperymentem jak ten, który miał miejsce w Rosji.

Marszałek Piłsudski jeszcze urzęduje.

WARSZAWA 12. Nowomianowany szef sztabu generalnego, gen. Stanisław Haller, przyjeżdża do Warszawy dziś rano.

Marszałek Józef Piłsudski będzie urzędował aż do czasu mianowania przewodniczącego ścisłej rady wojennej.

Na stanowisko to kandydat nie został jeszcze upatrzony. W każdym razie nominacja nastąpić ma w dniach najbliższych.

Litwa przedłużeniem Prus.

KRÓLEWIEC 12. Na ostatnim posiedzeniu instytutu gospodarczego dla handlu ze wschodem, zebrani wysłuchali sprawozdania o stosunkach gospodarczych z Litwą. Referent zaznaczył między innemi, że od chwili zawarcia układu handlowego pomiędzy Niemcami a Litwą można uważać Litwę za przedłużenie Prus wschodnich oraz za korytarz niemiecki do Rosji i państw bałtyckich.

Aresztowanie szpiega.

BUKARESZT 12.6. Policja aresztowała agenta politycznego niemieckiego przebranego w mundur oficera wojsk rumuńskich. Ze znalezionych przy nim dokumentów wynika, że pośredniczył on w stosunkach niemiecko-sowieckich. Dokumenty stwierdzają, że gen. Ludendorff pozostaje w kontakcie z wysokiemi osobistościami politycznemi świata sowieckiego oraz że rząd sowiecki zaopatruje monarchistów niemieckich w pieniądze i broń podtrzymując niepokoje, panujące w Niemczech.

Atak czeski przeciw Polsce.

MORAWSKA OSTRAWA. Morawsko-Slezsky Dziennik" atakuje gwałtownie polaków za to, że czesi muszą ciągle ponosić coraz nowe ofiary dla pozyskania przyjaźni polskiej, tego narodu sprytnego, chciwego i przewrotnego. Emigranci słowaccy dalej znajdują się na terytorjum polskiem. Poseł czeski w Warszawie, Maksa, powinien ustąpić.

Turcja musi płacić.

LOZANNA. W niedzielę rano przedstawiciele wszystkich mocarstw koalicyjnych reprezentowanych w Lozannie odwiedzili Ismeta Paszę i zażądali natychmiastowego uznania układów, które stanowią prawną podstawę tureckich długów wobec koalicji. Przedstawiciele mocarstw zażądali natychmiastowej odpowiedzi i nie pozostawili Turcji żadnego terminu dla namysłu.

Śmierć Piotra Lotiego.

PARYŻ. Pierre Loti zmarł w Hendaye.

Pierre Loti urodził się 14 stycznia 1850 r. w Rochefort. W 17 roku życia wstąpił do marynarki wojennej francuskiej. Jako oficer marynarki objechał niemal całą kule ziemską. W 1883 r. brał udział w oblężeniu Tonkinu. Sprawozdania z tej kampanji, pomieszczone na łamach paryskiego „Figaro" spowodowały czasowe zawieszenie p. Lotiego w służbie.

Z licznych powieści jego najszerzej są znane: „Romans Spakisu", „Pani Chryzantema", „Romans dziecka", „Jeruzalem", „Ostatni dzień Pekinu" i „Les pecheurs d'Islande".

W r. 1891 Pierre Loti został członkiem Akademji Francuskiej „Aziw dle" „Ramuntcho" i w. innych.

Giełda Warszawska.

WARSZAWA. New-York—71475, Londyn—333000, Niemcy — 0.87, Paryż — 4650, Szwajcarja — 13000.

O tekę skarbu.

„Nowa Reforma" pisze: Zaledwie ukonstytuował się nowy rząd, gdy w łonie jego zaczęła się już gra różnych sił w kierunku dalszego... doskonalenia rządu. Różne dzienniki, popierające blok prawicowy jak na komendę wystąpiły przeciw d-rowi Grabskiemu, którego usunięcie z gabinetu ma być pierwszym celem tej gry zakulisowej.

Jest wogóle rzeczą dla współczesnych obyczajów i metod charakterystyczną, że nowo utworzony rząd w tydzień po objęciu przez siebie steru zaczyna tworzyć zmiany w swem łonie i to na tak ważnem stanowisku, jak ministerstwo skarbu. Specjalnie zaś charakterystyczną rzeczą dla obecnego rządu i dźwigającej go większości jest najpierw fakt, że ministra skarbu przyjęto od gabinetu potępianego i ostatecznie obalonego wśród okrzyków triumfu. Ale teraz zaczyna się tego ministra skarbu minować, pragnąc wprowadzić na jego miejsce innego.

O polityce finansowej d-ra Władysława Grabskiego i jego różnych planach na bliższą i dalszą przyszłość wypowiadaliśmy swoje zdanie w tych granicach, na jakie dozwalały względy na poprzedni gabinet i niechęć stawiania w jednym rzędzie z jego przeciwnikami. Zarówno podstaw tej polityki, jak tych planów, nie uważaliśmy za szczęście. Puszczenie się na bystre fale ze złotym polskim na papierze, zaniedbanie wszelkiej pieczy o kurs marki, wreszcie założenie, że bez względu na ilość puszczanych w obieg marek za pomocą złotowych podatków, państwo potrafi zawsze wyczerpać to co nalało: wszystko to razem przedstawia się nam od dawna jako eksperyment równie wadliwy pod względem czysto teoretycznym, jak ryzykowny w praktycznem życiu.

Wartość d-ra Grabskiego na stanowisku ministra skarbu polega na czem innem. Przedewszystkiem na jego niezłomnej wierze w świetną przyszłość finansową Polski, dalej na jego całkowitej bezinteresowności osobistej, wreszcie na sile i uporze, z jakim umie on dążyć do raz postawionych celów.

W gabinecie pozapartyjnym, jakim był gabinet Sikorskiego, rola d-ra Grabskiego polegała głównie na rozwiązaniu problemu podatkowego. Szerokie koła uważały go za tego, który podatki różne, wysoce niepopularne w różnych warstwach ludności, dla państwa zaś niezbędne, potrafi w Sejmie przeprowadzić nietylko dla swej energji i bezwzględności, lecz także dlatego, że jako bezpartyjny nie obciąży swoją polityką podatkową żadnego stronnictwa sejmowego, żadne też nie będzie potrzebowało brać na siebie odpowiedzialności za niego.

Nowy rząd, pozostawiając d-ra Grabskiego na stanowisku ministra skarbu, okazał przez to, że pragnie dać mu możność dokończenia rozpoczętej akcji zarówno ustawodawczo podatkowej, jak sanacyjno-finansowej. Jakkolwiek system kuracji, zastosowany przez Grabskiego, budzić musi poważne wątpliwości, jednak rozum mówi, że skoro się już jakąś kurację zaczęło, to należy ją konsekwentnie do końca doprowadzić. Każda bowiem kuracja ma to do siebie, że w pierwszem swem stadjum wywołuje objawy pogorszenia choroby, które jednak w dalszym ciągu albo ustępują, albo przynajmniej łagodnieją, zaczyna się natomiast owo pozytywne działanie kuracji. Wskutek tego przerywanie kuracji i nagłe przerzucanie się od jednego, nie przeprowadzonego całości systemu do drugiego, osłabia tylko jeszcze same skutki kuracji, ale warunków wyzdrowienia nie daje żadnych.

Na naszym ciężko chorym skarbie, widać to bardzo wyraźnie. System kuracji, któremu poddał go był Michalski, także miał swoich krytyków, także budził wątpliwości. Ale Michalskiemu nie pozwolono dokończyć długiego i żmudnego dzieła. Ustąpił on, rzuciwszy je w połowie, ustępując miejsca Jastrzębskiemu, który okazał się dla odmiany sceptykiem na punkcie wszystkich systemów kuracyjnych. Nie stosował więc żadnego i tylko drukował marki z tym skutkiem, gdy po nim stanął przy łożu chorego Grabski, zaczął od tego, że uznał markę za niemożliwą do uratowania i odrazu ustawił swoją politykę na nową jednostkę wartości, mianowicie na złoty polski. Teraz nie dawszy Grabskiemu skończyć rozpoczętego dzieła, usuwają go ze stanowiska, aby—jak mówią — na jego miejsce powołać członka klubu Dubanowicza d-ra Michalskiego.

Ani Grabski ani Michalski ideałami nie są. Gdy Michalski posiadał jasną ideę a mętny sposób jej wykonania, to u Grabskiego na odwrót jasna i konsekwentna taktyka, odnosi się do mętnej idei. Zarzuty przeciw jednemu jak drugiemu giemu łagodzić, jednak musi fakt, że każdy z nich stał przed zadaniem nieskończenie trudnem zarówno pod względem czysto finansowym, jak politycznym. Z tego powodu byłoby mniejszem złem, gdyby jeden z nich mógł był przeprowadzić swoje zamiary nawet z zawartemi w nich błędami, niż to, co się dzieje w rzeczywistości, kiedy to w trakcie roboty rozpoczętej usuwa się jednego a powołuje drugiego. Przy takiej metodzie jedno jest tylko powiem, mianowicie, że błędy jednego i drugiego będą się sumować, zalety jednak nie wyjdą nawet na światło dzienne. Skarb zaś będzie z konieczności zapadał się coraz głębiej.

Położenie finansowe państwa jest, krótko mówiąc — straszne. W wirze dewaluacji społeczeństwo zatraciło wprawdzie świadomość katastrofy i jej rozmiarów, ale to bynajmniej nie wpływa na jej nieuchronne następstwa. W takiem położeniu częste zmienianie ministrów skarbu, nie oparte na czem innem, jak tylko na aspiracjach partyjnych, jest metodą najfatalniejszą, która nietylko nie uratuje skarbu, lecz musi jeszcze bardziej pogarszać jego położenie.

Odnowienie gmachu Gimnazjum Miejskiego.

W niedzielę, dn. 10 bm. odbyło się w gmachu gimnazjum miejskiego ogólne zebranie rodzicielskie, celem omówienia sposobu uzyskania funduszu, koniecznego do odnowienia gmachu uczelni.

Obradom przewodniczył prezydent p. Koszutski, pióro trzymał p. Szafenberg, assesorami byli pp. inż. Pajchel, Ziółkowski i Segiert.

Po zakomunikowaniu przez p. dyr. Pacholskiego słów P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wypowiedzianych w dniu 2 czerwca a zapewniających szkole upaństwowienie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego,—dyskusja, w której brało udział wielu interesowanych, doprowadziła do powzięcia następującej uchwały:

1) wysokość sumy na remont gmachu określa się kwotą 400.000 mk. od dziecka;

2) pierwszą ratę (najmniej 100.000) rodzice obowiązani są wnieść do dnia 20 czerwca, resztę do dnia 1 sierpnia;

3) w razie niewpłacenia całej sumy do dnia 1 sierpnia, pozostała należność będzie pobierana wg. kursu złotego;

4) całkowita należność musi być wpłacona do dn. 1 września. Po ustaleniu powyższych warunków, powołano komitet remontu gmachu, do grona, którego powołano: pp. Garstkę, Graczykowskiego, Heimana, Henczkego, Kalinowskiego, inż. Ozdowskiego, d-ra Pawłowskiego, Śmigielskiego, dyr. Szyszczyńskiego, past. Wendego, Ziółkowskiego, oraz przedstawicieli: Magistratu, Starostwa, Sejmiku i szkoły. Na zastępców poproszono pp.: Mülsteinową, Tarchalskiego, Chlebińskiego.

Po dokonaniu wyborów komitetu p. prezydent Koszutski, dziękując zebranym za powzięcie konkretnej uchwały, podkreślił, że daje mu ona podstawy do wystąpienia przed R. Miejską z wnioskiem o upoważnienie Zarządu miasta do wzięcia wydatnego udziału w kosztach remontu, o ile nawet Min. Ośw. właściwie zaś Min. Skarbu nie było w stanie asygnować całkowitej sumy na remont budynku, tembardziej byłoby to nad siły Magistratu, wobec ciężkich warunków, jakie przeżywają obecnie samorządy miejskie.

Podkreślając rzeczowy i spokojny przebieg obrad, ze swej strony wyrażamy radość, że tak ważna sprawa została pomyślnie załatwioną.

Nudy w Gdańsku i Sopotach.

Niedawno ukazały się w dziennikach wiadomości o projektowanem ograniczeniu wjazdu obywateli polskich do Gdanska. W związku z tem „Gazeta Gdanska" podaje, że zakaz tego rodzaju ma być ogłoszony w najbliższych dniach i w drodze jego wykonania wymagana będzie na wjazd do Gdanska specjalna przepustka, której posiadaczami będą mogły być tylko osoby, wykazujące się rzeczywistą potrzebą podróży i to wyłącznie w celach przemysłowych i handlowych. Kobietom i dzieciom pozwolenia wydawane nie będą. W tym celu zostaną zaprowadzone bezpośrednie pociągi przez terytorjum gdanskie, z których w Gdansku wysiadać nie będzie wolno. Zarządzenie to zostało wywołane szykanami obywateli polskich przez władze gdanskie, oraz z powodu kasyna w Sopoocie, w którem zaprowadzono obecnie przy grze w baccarat dolary.

* * *

Sezon kąpielowy w Gdansku rozwija się bardzo słabo, przedewszystkiem z powodu chłodów, które według przepowiedni meteorologicznych — trwać będą do połowy czerwca. Ożywieniu sezonu kąpiело-

wego przeciwdziała również wiadomość o zakazie który ma być wkrótce ogłoszony, wyjazdu obywateli polskich do Gdanska. Spowodowało to w rezultacie spadek cen na mieszkania i dużą ich podaż. Przeszkodą również jest wielka drożyzna w Gdansku, która przewyższa ceny na wybrzeżu polskiem, a nawet w miejscowościach kąpielowych zagranicznych.

Z POZNANIA

Przeniesienie zwłok ś. p. KAROLA MARCINKOWSKIEGO do grobu zasłużonych. — W niedzielę odbyła się w Poznaniu uroczystość przeniesienia zwłok ś. p. Karola Marcinkowskiego do grobu zasłużonych Wielkopolan w kościele św. Wojciecha. Trumnę z popiołami, którą wyjęto na cmentarzu św. Marcina, wystawiono od rana na widok publiczny w Sali Odrodzenia w Ratuszu. Olbrzymie tłumy publiczności przesunęły się przed trumną nakrytą sztandarem narodowym, oddając hołd obywatelowi zasłużonemu.

O godz. 4 popołudniu po przybyciu Kardynała Prymasa trumnę ze zwłokami ś. p. Marcinkowskiego przeniesiono do karawanu, zaprzężonego w 6 koni wojskowych. Wojsko sprezentowało broń, poczem po odśpiewaniu „Boże coś Polskę", pierwszy przemówił w imieniu miasta prezydent Ratajski; z kolei przemawiali p. Mycielski i inni.

Następnie pochód ruszył lku kościołowi św. Wojciecha Starym Rynkiem, ulicą Wrocławską, ul. św. Marcina, Alejami Marcinkowskiego i placem Działowym. Trumnę poprzedzał szwadron 15 pułku ułanów z muzyką. Czarną trumnę ze zwłokami ś. p. Marcinkowskiego złożono w grobach zasłużnóyych w kościele św. Wojciecha i zamurowano. Wieczorem odbyła się w teatrze wielkim uroczysta akademja ku czci Marcinkowskiego.

KRONIKA.

— PREZYDENCI RZPLITEJ DOSTANĄ EMERYTURĘ. Rząd wniesie do łaski marszałkowskiej projekt ustawy w przedmiocie honorowego uposażenia dożywotniego dla ustępujących prezydentów Rzeczypospolitej, oraz wdów i sierot po nich.

— Z TYGODNIA HARCERSKIEGO.

Niniejszym zawiadamia się, że zebranie komitetu zbiórki ulicznej na kolonje harcerskie wyłonionego dn. 6 bm. odbędzie się dn. 14 bm. o godz. 7-ej w sali Tow. Kredyt. Miejsk. (obok kościoła Franciszkanów)..

O liczny udział uprasza się.

— DOROCZNY EGZAMIN.

W sobotę, dnia 16 bm. odbędzie się w sali Tow. Muzycznego doroczny egzamin uczenic i uczniów znanej miejscowej nauczycielki muzyki p. Jadwigi z Raszewskich Wilkanowiczowej.

Dochód przeznaczony na dzieci inwalidów.

— Z TOW. CYKLISTÓW.

Kaliskie Towarzystwo Cyklistów podaje do wiadomości członków i kandydatów, którzy złożyli deklaracje, że w dniu 17-go czerwca r. bież. odbędzie się wycieczka na rowerach do Gołuchowa.

Zbiórka przed domem Nr. 6 przy ul. Nowy-Świat o godz. 7-ej rano, odjazd o g. 7.10.

Zapisy przyjmuje w. kapitan T. Radajewski w Tow. Akc. „Interpol", Al. Józefiny 7 od 3—5 po południu.

— SPRAWY EMERYTALNE.

Emeryt chcący korzystać z przysługujących mu praw przeszacowania emerytury, wypływających z ust sejmowej z roku 1921, musi władzom administracyjnym udowodnić swoje obywatelstwo polskie, przedstawić zaświadczenie, że był członkiem kasy emerytalnej, udowodnić ilość lat wysłużonych w obcych państwach (najlepiej według wykazu stanu służbowego), zrzec się wszelkich pretensji do wkładek kas emerytalnych na rzecz skarbu i złożyć deklarację, że nie znajduje się na służbie państwowej lub samorządowej. Po wypełnieniu tych formalności oraz po przeprowadzonem sprawdzeniu i porozumieniu się z izbami skarbowemi przez odpowiednie urzędy, mogą emeryci w kasach izb skarbowych otrzymać przeszacowane emerytury.

— NOWE PAROWOZY.

Z niemieckich fabryk Schwartzkopfa nadeszło onegdaj na granicę Polski do Leszna dwadzieścia nowych parowozów osobowych serji O K. Parowozy te, po które już wyjechali specjalnie delegawani urzędnicy ministerjum kolei, rozdzielone będą w najbliższych dniach po 10 sztuk dla dyrekcji Wileńskiej i Radomskiej.

Następną partję, spodziewaną, na połowę czerwca, stanowi 10 sztuk parowozów (tejże serji OK.) z fabryki Linke Hofmana, Parowozy te przeznaczone są dla dyrekcji Gdańskiej.

Ostatnią partję, spodziewaną na przyszły miesiąc stanowi 5 sztuk rekonstruowanych na „polski typ" serji OK. 22 parowozów fabryki Hanomag w Hanowerze. Parowozy te, których typem zainteresowały się ostatnie władze kolejowe niemieckie, przeznaczone są dla dyrekcji kolejowej Warszawskiej.

— 15 CZY 12 DNI URLOPU?

Zatarg, jaki wynikł pomiędzy pracodawcami a pracownikami na tle ustawy o urlopach pracowniczych, komplikuje się coraz bardziej, grożąc poważnemi zaburzeniami dla naszego życia przemysłowego.

Wykonanie ustawy, przewidującej 15 dni urlopu płatnego po trzech latach pracy i 8 dni po roku pracy, napotkało na zbiorową odmowę ze strony fabrykantów. Przedstawiciele przemysłu godzą się na udzielenie 12 dni urlopu płatnego po 3 latach pracy i na 6 dni—po roku pracy.

Opracowana przez ministerstwo pracy i opieki społecznej interpretacja spornego punktu ustawy w sensie zabezpieczenia robotnikom ustawowego urlopu, od trzech tygodni znajduje się w ministerjum przemysłu i handlu nierozstrzygnięta.

Przemysłowcy czynią energiczne zabiegi o zmianie tej interpretacji w sensie 12 i 6 dni. A sprawa udzielania urlopów utknęła na martwym punkcie.

— Z EKRANU.

Kino „Miraż" wyświetla fantastyczny obraz z przebogatych skarbach Szeherczady, jedną z bajek z 1000 i jednej nocy. Bogata wystawa i bajeczna reżyserja przykuwają widza do ekranu.

— ZJAZD WYCHOWANCOW SZKOŁ KALISKICH.

Zapowiedziany na dn. 8 i 9 września r. b. Zjazd wychowanców szkół Kaliskich (Pawłowicza, Jerzykowicza, gimnazjum rządowe filologiczne, szkoła realna rządowa i szkoła handlowa) wzbudził niezwykłe zainteresowanie, gdyż w Zjeździe tym brać będą udział nietylko maturzyści od 1860 roku, lecz i ci, którzy otrzymali świadectwa w powyższych zakładach naukowych z ukonczenia najmniej cztrech klas. Komitet organizacyjny, prosi, aby uczestnicy Ziazdu zechcieli osobiście lub piśmiennie zgłaczać się po informacje do przewodniczącego p. Kazimierza Arnolda (Warszawa, Gmach Tow. Kredyt. Ziemskiego, ul. Kredytowa Nr. 1) i w odpowiedzi otrzymają kwestjonarjusz, który po wypełnieniu należy zwrócić p. Arnoldowi. Tym sposobem ustalona zostanie liczba uczestników Zjazdu.

Każdy pragnący wziąć udział w. Zjeździe winien złożyć tytułem kosztów, połączonych z organizacją Zjazdu, 25,000 mk. Składkę tę wpłacać można w każdym urzędzie pocztowym pod adresem: „Konto czekowe organiz. Komitetu Zjazdu b. wychowanców szkół Kaliskich Nr. 7145.

— Z KONCERTU.

Niedzielny Koncert opuszczaliśmy pod bardzo dodatnim wrażeniem. Niewielu było słuchaczy, pierwsze rzędy nie były szczelnie zapełnione, ale zato ci, co byli przyjemnie spędzili wieczór. Okazuje się, że dorobek artystyczny naszego miasta powiększył się o dwa cenne ciała zbiorowe: orkiestrę policyjną pod dyrekcją p. Benesza i chórem męskim pod batutą p. Jerzego Koszutskiego.

P. Benesza znamy dawniej, wiemy, że to wybitny muzyk, nie dziwimy się przeto, że stosunkowo w niedługim czasie z materjału prawie surowego, stworzył całość, która juz dzisiaj może zaimponować. Dowodem tego był dość trudny i urozmaicony program, - wykonanie którego było bez zarzutu. Większą przeto niespodziankę sprawił nam p. Koszutski. W swoim czasie Kalisz posiadał artystycznie wyrobiony chór męski przy Tow. Muzycznym. Było to już bardzo dawno, za czasów dyrektorstwa niezapomnianej pamięci Horkyego, od tego czasu wszystkie robione w tym kierunku zapoczątkowania, rozbijały się o niechęć, apatje. Zwykła małomiasteczkowa śpiączka. Jakie więc było przyjemne zdziwienie, gdy na estradzie stanęło około 50 młodych ludzi, którzy przepięknie odśpiewali cały szereg utworów. Interpretacja pieśni zrozumiała, intonacja czysta, głosy młode, świeże, basy wprost wspaniałe, — naturalnie trzeba pracować nie zadowolnić się osiągniętem powodzeniem, starać się uchwycić doskonałość, a tę daje usilna i wytrwała praca, — p. Koszutskiemu należy się prawdziwe uznanie za stworzenie chóru i podjęte trudy.. Iskra Boża, ten nieoceniony dar w pieśni, trzeba ją rozdmuchać i pielęgnować.

Niech te kilka słów zachęcają do dalszej wytrwałej pracy, zawsze są tacy, którzy to ocenią, a zresztą zadowolenie, że się rzuca przed słuchaczami cząstkę duszy, także jest coś warte.

— O MAŁZENSTWA WOJSKOWE.

Przy zawieraniu małżenstw przez wojskowych niższych stopni, władze wojskowe żądają przedstawienia zaświadczenia wydanego przez policję o stosunkach i warunkach uzasadniających konieczność zawarcia małżenstwa w wypadkach nieprzewidzianych przez przepisy wojskowe.

Stosownie do wyjaśnienia komisarjatu rządu oraz zgodnie z rozkazem D. O. K. przy zawieraniu małżenstw przez szeregowych władze policyjno-administracyjne winny zaświadczać, dowód konieczności małżenstwa, jeżeli petent niema 21 lat (dowód ten należy stwierdzać drogą wywiadu i wydawać, jeżeli zachodzą ważne przyczyny); zezwolenia ojca lub opiekuna narzeczonej, jeśli niema ona 21 lat skonczonych, świadectwo przynależności narzeczonej; świadectwo moralności narzeczonej: dowód zrzeczenia się z zaopatrzenia rodzin; oświadczenie narzeczonej, iż zrzeka się praw do kwatery w koszarach.

— NOWA SERJA BONOW ZŁOTYCH.

Jak się dowiadujemy w ciągu dni najbliższych ogłoszona zostanie przez ministerjum skarbu nowa czwarta z kolei emisja bonów złotych serji I d na dalszych 15 miljonów złp. Dotychczas przy emisje zostały prawie zupełnie wyczerpane.

Nowa emisja nosić będzie datę 15 czerwca r.b. Zgodnie z ustawą sejmową przysługuje min. skarbu prawo emitowania jeszcze jednej serji bonów złotych do wyczerpania przewidzianej ogólnej sumy wszystkich serji bonów — 75 miljonów złp.

— USIŁOWANIE SAMOBOJSTWA.

W dn. 11 czerwca b.r. o godz 16, Józef Biedak będąc w stanie nietrzeźwym z powodu nieporozumień małżenskich targnął się na swe życie usiłując przerżnąć sobie gardło brzytwą, lecz, że brzytwa była tępa, posłuszenstwa odmówiła, i Biedak został się przy życiu.

— GROZNY POZAR.

W dn. 5 b.m. wybuchł pożar w Kolonji Piegonisko, gm. Iwanowice w zabudowaniach Juljusza Szwanka. Pastwą rozszalałego żywiołu padł dom, mieszkalny i chlewy pod jednym dachem Straty wynoszą przeszło 2 miljony mk. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— STRASZNY WYPADEK.

W dn. 9 b.m. z pociągu osobowego Nr 509, wiozącego emigrantów do Francji, na odcinku Błaszki obok wsi Kościany gm. Staw na 31 klm. wypadł przez drzwi wagonu 10-letni Ireneusz Piasecki i poniósł śmierć na miejscu.

— WAZNE UWAGI DLA WYJEZDZAJĄCYCH DO NIEMIEC.

Z uwagi na dobrze zrozumiany interes odnośnych obywateli polskich, ministerstwo spraw zagranicznych zwraca ich uwagę na konieczność przestrzegania następujących przepisów niemieckich: 1) Każdy obywatel polski, zamierzający jechać do Niemiec, winien opatrzyć swój polski paszport zagraniczny w wizę niemiecką; 2.) po przyjeździe do Niemiec winien baczyć, aby nie przetrzymywać udzielonego mu przez władze niemieckie terminu pobytu, a w razie konieczności prolongowania go winien, nie w ostatniej chwili, a znacznie przed tym terminem, starać się o prolongatę terminu pobytu; 3) przez cały czas pobytu w Niemczech winien stosować się do obowiązujących przepisów meldunkowych. Ministerstwo spraw wewnętrznych przestrzega zainteresowanych obywateli polskich, że na niezastosowanie się do podanych wskazówek mogą być przez władze niemieckie karani, a następnie przez te władze z Niemiec wydaleni.

— POSADY W POLICJI.

Od dnia 1 czerwca 1923 r. komenda policji panstwowej okręgu II-go rozpoczęła werbunek kandydatów do służby w policji w okręgach wschodnich. Podania należy składać w komendzie P.P. na miasto Łódź i odnośnych komendach powiatowych Brzeziny, Kalisz, Koło, Konin, Łask, Łęczyca pow. łódzki, Piotrków, Radomsk, Sieradz, Słupca, Turek Wieluń zależnie od miejsca zamieszkania petenta, wraz z następującymi dokumentami osobistymi: dwie fotografje, życiorys, świadectwo urodzenia (trzeba mieć skonczone 23 lata) dla żonatych świadectwo ślubu, ewentualnie urodzonych dzieci, szkolne, poprzedniej pracy, służby wojskowej, obywatelstwa, oraz referencje dwóch wiarogodnych osób.

OFIARY:

Na dokarmianie dzieci szkół powszechnych miejskich złożyli: rejent Bruśnicki 40,000 mk. i firma „Prosna 114,000 mk. za co składa podziękowanie kierownik wydziału szkolnictwa i opieki społecznej Kolabiński.

Listy z Ameryki

(Koresp. własna „Gazety Kaliskiej.")

V.

Nowy - York w maju.

Dzień 1-go maja jest tyle opiewany przez poetów kochanków i innych, wielką odgrywa rolę w kalendarzach wszystkich cywilizowanych narodów. Tutaj w Ameryce, jest to dzien poważnych demonstracji politycznych i pracy przeciwko kapitałowi, dzien poczynających się strajków w różnych gałęziach przemysłu oraz handlu krajowego. Zwykle bezrobocie konczy się pomyślnie dla klasy roboczej, a jeśli niezupełnie pomyślnie zaraz zapada dla strajkujących, to przynajmniej kładzie silne podwaliny dla lepszej przyszłości robotnika. 0 090 9

Pierwszy Maj jest tu dniem konca i początku wszelkich wielkich kontraktów handlowych, najmu mieszkan i sklepów zawartych co najmniej na rok lub lat kilkanaście pomiędzy stronami interesowanemi.

Tu nie wiedzą co to znaczy „Proszę o zielone", to tylko zabawka dziecinna tak u was rozpowszechniona, tu wszystko bisnes (intereś), do celu którego wszyscy dążymy z małymi wyjątkami, z większem lub mniejszem powodzeniem. Ale z drugiej strony rodzice nie zapominają o przyjemnościach i stanie zdrowotnym dziatwy; przez cały miesiąc dzieci w towarzystwie matki w świątecznych szatach i przy odpowiednich dekoracjach odbywają majówki do sąsiednich parków i lasków i pod baldachimami wiodą królowę z pomiędzy siebie obraną.

W lasku lub parku odbywają się rozmaite zabawy przy dźwiękach muzyki improwizowanej ad hoc młodocianej orkiestry. Duch życia amerykanskiego i ważności obywatelskich obowiązków tym sposobem wpojony zostaje w zarodku rozwijającego się umysłu a czego takie wycieczki nie dokonają — szkoła dopełnia.

Właśnie mieliśmy tu w ubiegłym tygodniu tak zwany tydzien dziatwy szkolnej. Był to czas wielkiej edukacji dla dorastającej młodzieży. W każdej szkole publicznej odbywały się odczyty, koncerty i to wszystko w duchu amerykanskim prowadzone· również różne zabawy i rozrywki i wyścigi gimnastyczne znajdowały się na dziennych programach.

Począwszy od maja aż do konca późnej jesieni w Nowym Yorku co tydzien odbywają się inne „uroczystości" dla dobra publicznego, gdzie piękne z pożytecznem bywa połączone. W tym roku owe uroczystości wyprzedziła wielka wystawa wojaźerska, w której brało udział przeszło 80 wystawców, przybyłych prawie z każdego kraju świata. Program był urozmaicony dla publiczności i w zabawach tanczyły dziwczęta ubrane w swe narodowe kostjumy. Wystawa ta otwarta była w tygodniu od 9 do 16 kwietnia. Dziesiątego kwietnia był dzien polski, który był najpiękniejszy ze wszystkich; w godzinach bowiem poobiednich i wieczornych piękne nasze polskie dziewoje tanczyły tance narodowe i śpiewały solowe i chóralne śpiewy ojczystej polskiej ziemi, które wywarły wielkie wrażenie na amerykanskiej publiczności, chciwej takiej strawy, szczególniej przez polaków przyrządzonej.

W tym tygodniu rzadka uczta zarządzona została nowojorczykom, jest to tydzien muzyki i śpiewu. Wszędzie w Kościołach, parkach, na placach publicznych, w szkołach, uniwersytetach, dawane są bezpłatne koncerty. Ze stacji bezdrutowych telefonów rozsyłane są najwspanialsze arje wielkiej opery. Z odległości nawet 10.000 mil angielskich słyszeć można całe opery i na odwrót, na drugim koncu śpiewane lub grane arje, słyszane są w Nowym Yorku i wszędzie, gdzie tylko przyrząd malenki trzymany przy uszach czy w domu lub na ulicy się znajduje. Ouotonmentr najnowszego wynalazku nazywają się „radio broadcast" czyli po polsku „telefon bezdrutowy wszechstronny", bardzo już tu rozpowszechniony.

Kiedy już mówię o muzyce, nie od rzeczy będzie gdy w tem miejscu coś wspomnę o Paderewskim. Konczy nasz artysta cykl 70 koncertów w całych Stanach Zjednoczonych, począwszy od Nowego Yorku, a skonczywszy w San Francisco, z których zebrał przeszło pół miljona dolarów. W San Francisco 8 marca na koncercie w tamecznem Audytorjum miał 10 tysięcy słuchaczy, a dochodu przeszło 24.000 dol. jakiej to sumy zaden pojedynczy artysta w świecie na jednym koncercie nie dopiął. Pan Paderewski podróżował ciągle koleją w swym własnym wagonie. Po ukonczeniu obecnego cyklu, rozpocznie znowu szereg koncertów w listopadzie r.b. Ciekawi reporterzy obciążyli artystę pytaniami wiedząc, że prawie tyle co zrobił z cyklu 70 koncertów dał Polsce przy rozpoczęciu wojny światowej, czy zamierza znowu ubogiej finansowo Polsce dopomóc? Na co odpowiedział p. Paderewski, że pomoże stosownie do sił i okoliczności, w miarę jak Rzeczpospolita sobie na to zasłuży.

W tem miejscu pozwolę sobie nadmienić, że w dniu 8 kwietnia odbył się w jednej z największych sal koncertowych „Town Stall" wieczór muzykalny na dochód uniwersytetu w Lublinie, w Polsce. Do programu weszły kompozycje Szopena, Jana Galla, Paderewskiego, Szymanskiego, Stojowskiego i Schulza p. t. „Tance duchów" Najznakomitsi artyści z opery tutejszej brali w koncercie tym udział, a pani Sembrich - Kochanska przewodniczyła na owym wieczorze, który odbył się z wielkiem powodzeniem przy pomocy miłośników sztuki z grona patrjotów tutejszej kolonji polskiej.

Imię polskie coraz bardziej zaczyna jaśnieć na horyzoncie sztuki i nauki w Ameryce. Otóż pani Walska przybyła z reputacją z Paryża, ale jeszcze dotychczas w Nowym Yorku nie występowała z koncertem. Próbowała się w mniejszych miastach i nawet na samym wstępie w małem mieście Elmira, w Stanie New York następnie w Detoit, ale krytyka niepochlebnie tam się o jej głosie wyrażała, co artystkę zmusiło zaniechać tymczasowo zapowiedziane występy w Nowym Yorku. Po kilku jednak miesiącach swego tutaj pobytu wyszła za bogatego fabrykanta lokomobil w Chicago mr. Cormick, i pomimo to koniecznie pragnie przy swym zawodzie śpiewaczki opery pozostać i jeszcze światu pokazać, że pomimo tej małomiasteczkowej krytyki muzycznej, krytyka nowojorska się na jej śpiewie pozna.

Inni artyści polscy popisują się tutaj z większem lub mniejszem powodzeniem; i tak np. Mieczysław Muenz, fortepjanista przed doborową grywał tu publicznością. Panna Pola Negri słynna polska artystka filmowa tak dalece doszła swą czarodziejską grą, piękną urodą, nieporównanymi na płótnie ruchami, że się w niej zakochał najznakomitszy filmowy artysta - komik Charlie Chaplin i pojął ją za żonę. Są tutaj jeszcze liczni pseudo artyści kryjący się pod płaszczykiem polskiego pochodzenia. ale o tem później wspomnę.

Na zakonczenie niniejszego listu mogę napomknąć o wielkim zjeździe 500 szefów policyjnych ze wszystkich prawie krajów całego świata. Przybyli oni tutaj na zaproszenie nowojorskiego komisarza policji celem naradzenia się nad środkami możliwego zabieżenia występkom kryminalnym. Otóż wszyscy delegaci jednomyślnie zgodzili się na zabronienie noszenia drobnej broni palnej, jak np. rewolwerów przez publiczność wogóle, i zamknięcie fabryk co podobną broń wyrabiają. Lista obecnych szefów ogłoszona nie została. SIERADZANIN.

Redaktor R. BADWEN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.